

I Księga Samuela

Rozdział 11

1. I stało się jakoby po miesiącu, przyciągnął Naas Amonitczyk i począł walczyć przeciw Jabes Galaad. I rzekli wszyscy mężowie Jabes do Naas: Miej nas z sobą w przymierzu, a będziemy służyć.
2. Odpowiedział im Naas Amonitczyk: W tym z wami uczynię przymierze, że wyłupię wszystkim wam prawe oka, a dam was na pośmiewisko we wszystkim Izraelu. 3. I rzekli do niego starszy Jabes: Pozwól nam siedm dni, że wyprawimy posły po wszystkich granicach Izraelowych, a jeśli nie będzie, kto by nas bronił, wynidziemy do ciebie. 4. Przyszli tedy posłowie do Gabaa Saulowego i mówili te słowa, gdzie lud słyszał, i podniósł wszystek lud swój głos, i płakał. 5. A oto Saul wracał się, idąc za woły z pola, i rzekł: Co ma lud, że płacze? I powiedzieli mu słowa mężów Jabes. 6. I przypadł Duch Pański na Saula, gdy usłyszał te słowa, i rozgniewała się zapalczywość jego barzo. 7. I wzięwszy obudwu wołów zrąbał w sztuki, i rozesłał po wszystkich granicach Izraelskich przez ręce posłów, mówiąc: Ktokolwiek nie wynidzie i nie pójdzie za Saulem i za Samuelem, tak się stanie wołom jego. I padł strach PANSKI na lud, i wyszli jako mąż jeden. 8. I policzył je w Bezek: i było synów Izraelowych trzy sta tysięcy, a mężów Juda trzydzieści tysięcy. 9. I rzekli posłom, którzy byli przyszli: Tak powiecie mężom, którzy są w Jabes Galaad: Jutro będzie wam wybawienie, gdy się zagrzeje słońce. I przyszli posłowie, i oznajmili mężom Jabes, którzy się uradowali. 10. I rzekli: Jutro wynidziemy do was, a uczynicie nam wszystko, co się wam podoba. 11. I stało się, gdy dzień jutrzejszy przyszedł, rozszykował Saul lud na trzy części i wtargnął w pośród obozu w straż raną, i poraził Amonitczyki aż się dzień zagrzał, a ostatek się rozpieczchnął, tak że się nie zostało z nich dwa pospołu. 12. I rzekł lud do Samuela: Kto to, co mówił: Izali Saul będzie królował nad nami? Wydajcie męża i pozabijamy je. 13. I rzekł Saul: Nie będzie nikt zabity dnia tego: bo dziś JAHWE uczynił zbawienie w Izraelu. 14. I rzekł Samuel do ludu: Pójdźcie a idźmy do Gulgala i odnowmy tam królestwo. 15. I poszedł wszystek lud do Gulgala, i uczynili tam Saula królem przed JAHWE w Gulgala, i ofiarowali tam ofiary zapokojne przed JAHWE. I weselił się tam Saul i wszyscy mężowie Izraelscy barzo.